Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r. Nr. 94.

NOWINY

Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Redakcja i Adm.: Tarn. Góry — Tel. 1034

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy.

Chrystus się rodzi



W stajence betleemskiej leży na sianie Chrystus Bóg. Korzą się przed Nim słabi i możni, królowie i pasterze, rządzący i rządzeni.

Nie wszyscy! Bo jest Heród i znajdzie się Piłat! A motłoch zawoła:

Ukrzyżuj!

— — — — — — — — — — —

A On, w cierpieniach konając, odpowie: „Ojcze wybacz im, bo nie wiedzą co czynią". Przed stajenką betleemską klęczy naród polski, a pod niebiosa wzbijają się pienia:

Chwała Bogu na wysokości, pokój ludziom dobrej woli.

Bóg się rodzi! Moc truchleje!

*

Słyszycie, mocarze? Bóg się rodzi! Struchleje moc, która, niechwaląc Boga, nie da pokoju ludziom dobrej woli".

*

Przeżywamy czasy okrutne, dzieją się rzeczy, które są ukrzyżowaniem kultury chrześcijańskiej. Jedni wiją się w kurczach głodu i nędzy, inni wtrąceni w mroki zwątpienia, garstka tylko nic widzieć i słyszeć nie chce i krzyczy „Hosanna! tem głośniej im gorzej. Wskazują masom złudne cele i fałszywe bogi. W tem wszystkiem — lękasz się bracie o losy Narodu? Chodź, klęknijmy przed betleemskim żłóbkiem, pokornie uchylmy czoła i módlmy się: „Chryste, któryś od Betleemskiego Twego poniżenia cierpiał i za nas, odwróć od narodu naszego kielich goryczy! Chryste, który jesteś wcieleniem miłości wypleń z serc naszych siejbę nienawiści!

Z królestwa swego ześlij nam mocarzy, którzy po wszelki naród zwycięsko głosić będą: kochaj, kochaj, kochaj bliźniego swego, jak siebie samego!

*

Patrz Chryste, jak od Twojego serca zagrzani, tęsknimy za sercem płomiennem, któreby Naród ukochało cały. Naucz wszystkich miłości i przebaczenia! Wszystkich! I królów i pasterzy, i słabych i możnych, rządzonych i rządzących. Dałeś nam Chryste Ojczyznę, spraw, by jej nikt nie służył przez Twoją obrazę!

Wstań, bracie, wierzaj i ufaj: Pan oswobodzi.

Wszystkim naszym Abonentom, Czytelnikom, jak również Sympatykom Nowin życzenia

zdrowych i wesołych świąt.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA „NOWIN".

Do dymisji wy zarabiające mężatki!

W ostatnim numerze Nowin zwróciliśmy się z apelem do wszyst. zamożniejszych, aby raczyli przyjąć do siebie chociażby tylko 1 dziecko od rodzin bezrobotnych na utrzymanie. Zgłoszenia uskuteczniać należy u pp. Krupopa i Trojana, kierowników szkół. Przedewszystkiem w dniu dzisiejszym zwracamy się poraz wtóry z gorącym apelem do społeczeństwa, aby to wezwanie w naszem grodzie nie przeszło bez echa. Kto to uczynić może, niechaj dziś to jeszcze zrobi. Zwłaszcza na wigilję, wglądnijcie do chat ubogich i dajcie chociaż małą część z waszych zapasów spożywczych wigilijnych naszym biednym. Niechaj i oni przez to się dowiedzą, że obchodzimy wigilję świąt Bożego Narodzenia, urodziny Chrystusa Boga, który nam nakazał: „Módlcie się i wspierajcie biednych". Oby tylko wszyscy zamożniejsi poszli po tej wskazówce Bożej, dobrze by nam było wszystkim. Przy tej sposobości nie omieszkamy przypomnieć wszystkim słuszne słowa ks. wikarego Brzozy, wypowiedziane z ambony w ostatnią niedzielę, a odnoszące się do wszystkich tych, którzy dziś jeszcze podwójnie i więcej zarabiają. Na czasie, aby te wszystkie

„żony z konieczności zarabiające"

a znajdujące się w jakimkolwiek urzędzie, nareszcie same uznały obecne ciężkie czasy i dobrowolnie poddały się do dymisji. Wstyd i hańba wszystkim Wam kobietom, które siedzicie na posadach, oczywiście w takich wypadkach, o ile już mąż Wasz zarabia. Pilnujcie lepiej kuchni Waszej, starajcie się o wychowanie dzieci a zróbcie miejsce naszym bezrobotnym, ojcom licznych rodzin! Pamiętajcie o ile wszystkie kobiety zamężne ustąpią z urzędów, to kilka tysięcy bezrobotnych staje się przez to nadzwyczaj szczęśliwemi. O ile obecnie jeszcze mężatki zasiadują na tłustych posadach i nie ustępują, to kierują one się jedynie względami materjalnemi. Takie osoby należałoby wykluczyć z grona społeczeństwa, i zaliczyć je do najniższych instynktów, indywiduów, niemających już żadnego zrozumienia, patrząc się obojętnie na zubożenie i upadek bliźniego, a skazanego na powolne i systematyczne wymarcie. Więc do dymisji Wy zarabiające mężatki!

Gwiazdka.

W dniu dzisiejszym o godz. 15-tej urządza Stow. Kolejarzy dla wszystkich wdów i sierot po kolejarzach w Domu Ludowym gwiazdkę. Obdarowanych zostanie 320 osób. Do podziału przeznaczona jest większa kwota pieniężna oraz artykuły spożywcze. Uroczystość gwiazdkową zaszczyci swą obecnością p. starosta Korol oraz ks. Prałat Lewek.

Gwiazdka dla bezrobotnych.

W roku bieżącym członkowie Magistratu okazali wobec naszych bezrobotnych dobre serce. Mianowicie każdy bezrobotny otrzymuje na gwiazdkę po 10.-zł. zaś każdy dalszy członek po 2.-zł. w gotówce. Poza tem potrawy podczas świąt Bożego Narodzenia będą nietylko smaczniejsze ale otrzymają bezrobotni takowe w podwójnych porcjach. Widzimy z tego, że nasz Magistrat dokłada wszelkich starań, aby tylko w jakikolwiek sposób ulżyć niedolę naszych miejscowych bezrobotnych.

Czy kursują autobusy?

Podaje się niniejszem do wiadomości iż wszystkie autobusy podczas pierwszego święta Bożego Narodzenia nie kursują.

Związek Powstańców Śląskich, grupa Tarnowskie Góry

urządził w poniedziałek w sali Rest. pod „Ulem" swoją doroczną gwiazdkę dla bezrobotnych członków, wdów i sierót po poległych powstańcach. Uroczystość tą uświetlił swą obecnością p. starosta Korol wraz z Jego małżonką. Prezes grupy miejscowej p. Skrzypulec witał wszystkich obecnych, poczem p. starosta wygłosił okolicznościowe i piękne przemówienie. Wieczór urozmaicony został występami harcerzy, seminarjum nauczycielskiego i szkoły ćwiczeń. Po odśpiewaniu kolend oraz przedstawieniu sztuki teatralnej obdarowano najbiedniejszych z pośród grona powstańców śląskich, poczem przemówił p. Zejer do obecnych a przedewszystkiem zwrócił się do p. starosty z słowami podzięki za okazaną pomoc dla Zw. Powstańców śląskich. Po zakończeniu tej uroczystości goście pozostali jeszcze dłuższy czas na sali spędzając tem samem przy choince gwiazdkowej wesołą chwilę, jaką im urządziła grupa Powstańców Śl. Tarn. Góry. Tegoroczna gwiazdka miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. naprawdę obchodzono uroczyście i bardzo miłe wrażenia robiła ona na wszystkich na sali obecnych.

Podziękowanie.

W Redakcji Nowin zgłosiła się delegacja naszych miejscowych bezrobotnych i wyraziła w imieniu wszystkich bezrobotnych, Pow. Kom. Nies. Pom. Bezr. z p. starostą Korolem na czele, p. Kapuściokowi, Lelonkowi, oraz Gruszce i wszystkim tym, którzy przyczynili się do urządzenia strzelania, które bezwzględnie przysporzyło funduszów na rzecz bezrobotnych, najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać".

Zamiast życzeń świątecznych.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku złożyła w naszej Redakcji kwotę 40zł. firma Szulgit przy ulicy Krakowskiej na rzecz Powiat. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Łańcuch prasowy.

Na rzecz Pow. Komitetu Nies. Pomocy Bezrobotnym złożył w naszej Redakcji kwotę 20-zł. p. red. Gruszka Winfryd i prosi temsamem p. Włodzimierza Borzuckiego o kontynuowanie łańcucha prasowego.

Zamiast życzeń świątecznych złożył p. Dr. Szolin w naszej Redakcji kwotę 10-zł. na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym. Bóg zapłać.

Czujemy się zobowiązani wyjaśnić, iż do łańcucha prasowego każda osoba może być tylko jeden raz zawezwana. Dotychczas nie zaszedł wypadek, aby jedną i tą samą osobę podwójnie nawet po trójnie zawezwano do kontynuowania łańcucha prasowego. Wynika to zresztą z książki depozytowej Pow. Kom. Nies. Pom. Bezr. którą posiada Redakcja Nowin.

Zamiast życzeń świątecznych złożył p. J. K. na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym 20 - zł. na co mu Pow. Komitet tą drogą wyraża najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Wynik z strzelania na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym.

W ubiegłą niedzielę odbyło się ostatnie strzelanie na rzecz naszych bezrobotnych. Mistrzem strzelania został jak zwykle p. W. Borzucki, który osięgnął aż 72 pierścieni. O drugą nagrodę strzelali pp. Miodek Hubert, Gruszka, Ziętkowski, Wręczycki Wojciech, Wręczycki Michał i Sotyka, którzy wszyscy osiągli na równo po 71 pierścieni. Zwyciężył p. Ziętkowski, zaś p. Miodek otrzymał III nagrodę. Nagrody pieniężne wyznaczone przez p. starostę opiewały na 30, 20, i 10 zł. W zastępstwie p. starosty rozdzielał nagr. p. dyrektor Buczek, który w imieniu p. starosty wszystkim strzelcom oraz organizatorom wyraził najserdeczniejsze podziękowanie, iż przyczynili się chociaż tylko w małym stopniu do ulżenia niedoli naszych biednych. Udział w strzelaniu był na ogół doś żywy, strzelało 460 osób, co znaczy, ż osiągnięty został dochód na kwotę 230-zł Tego rodzaju imprezy powine odbywać się jak najczęściej. Polecałoby się aby znałazły się osoby, któreby na te cel ufundowały nagrody nietylko pieniężne ale również i inne, wartościowe przedmioty. Amatorów do strzelania w Tarnowskich Górach nie brak. Szkatuła Pow. Kom. Nies. Pom. Bezrob. niecoś doznałaby chociaż tylko małeg przyrostu. Zwycięzcom strzelania a przedewszystkiem mistrzowi p. Borzuckiemu znanemu jako dobremu strzelcowi z Gdyni, miejscowego Bractwa Kurkowego, strzelania do tarcz dla bezrobotnych itp dalszej pomyślności w podobnych imprezach. Specjalnie podkreślić należy, iż nagrody przez zwycięzców przyjęte nie zostały, natomiast przeznaczono je na rzecz Pow. Kom. Nies. Pom. Bezrob.

Zakaz strzelania

Urząd Policji Miejskiej przypomina za naszem pośrednictwem wszystkim mieszkańcom rozporządzenie Wojewody śląskiego według którego zabrania się strzelania w okresie świąt Bożego Narodzenia i nowego roku, zarówno z broni palnej jak i za pomocą straszaków, petard, żabek itp.

Ostatnia niedziela przedświąteczna.

W ostatnią niedzielę z ruchu na ul. Krakowskiej wnioskować było można, iż dzień ten dla naszych kupców musiał być wyjątkowo dobrym. Niemal wszystkie składy .były napchane kupującemi. Nie znaczy to, iż kupcy na tem dobrze wyszli, bo śmiało móżnaby twierdzić, iż 50 proc. z wchodzących do składu wychodziło z tegóż w tem samem stanie, jak do niego weszli. Oglądali, oglądali, obracali, wybierali, w końcu krótko „za drogo do widzenia". Nie powiedziano tem, iż towar jest faktycznie za drogi. Ogólny brak gotówki, bezrobocie itp. stoją na przeszkodzie. Miejmy nadzieję, że w roku następnym pod tym względem dla naszych kupców będzie trochę lepiej.

Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. w Tarn. Górach zasyła z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku Swym członkom za pośrednictwem Nowin najserdeczniejsze życzenia.

Szkoła powszechna męska w Tarn. Górach

urządziła w poniedziałek gwiazdkę dla ubogiej dziatwy, na którą zebrały się rzesze dziatwy, oraz ich rodzice. W pięknie przybranej sali rysunkowej, przy rzęsiście oświetlonej choince śpiewały kolędy, wygłaszały wierszyki oraz odegrały obrazek sceniczny pt. „Przy żłóbku": Po skończonej uroczystości przystąpiono do rozdawania podarunków, w skład których wchodziły ubrania, buciki i bielizna. W tym roku obdarowano o wiele większą ilość dzieci, niż w roku ubiegłym. I tak otrzymała szkoła od Magistratu 960 zł., z Wydziału, ze Starostwa i z Komitetu dla bezrobotnych 330 zł. od Tow. Wincentego à Paulo 300 zł. zaś Grono nauczycielskie złożyło w drodze składki, oraz różnych oszczędności 280 zł. Razem więc suma wynosiła 1870 zł, Za tę kwotę zakupiono 81 par bucików, 60 ubrań i 30 kompletów bielizny. Obdarowano 171 dzieci a prócz tych jeszcze kilkanaście innych, dzięki złożonym podarunkom niektórych rodziców. Kierownictwo Szkoły składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowania wszystkim urzędom oraz rodzicom którzy przyczynili się do sprawienia ubogim dzieciom podarunków gwiazdkowych.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie, od których doznaliśmy tyle szczerego serca i współczucia z powodu zgonu, naszego najdroższego i troskliwego ojca

śp. JANA SZNAJDERA

a szczególnie Wiel. ks. wikaremu Brzozie, Jego Kolegom, personalowi biurowemu, pracownikom, oraz wszystkim innym serdeczne »BÓG ZAPŁAĆ«.

Rodzina.

G. T. P. strajkuje.

Jak wyglądać będzie bekonarnia w dniu 15 stycz.?

W poniedziałek po południu cała załoga firmy G. T. P. porzuciła pracę z powodu nieotrzymania odszkodowania za przepracowane dniówki. Strajkujący do pracy normalnej prędzej się nie zgłoszą, dopóki nie otrzymają ich należne od dłuższego czasu już zaległe wynagrodzenia. O ile zważymy, iż nazwana firma podjęła się wykonania prac co do urządzenia wewnętrznego bekonarni, to widoki dla naszego miasta co do uruchomienia bekonarni w terminie bliżej określonym nam przez radnego p. Stawinogę na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, nie są zbyt pocieszające. Obecnie cała bekonarnia przedstawia tylko 4 mury, podłogę oraz dach. Więc jest rzeczą niemożliwą by uruchomienie tejże mogło nastąpić już 15 stycznia roku następnego. Szkody które przez tą zwłokę miastu powstaną, będą dość poważne.

Zgłoszenie z Urzędu Stanu Cywilnego.

(od 11 do 17 grudnia 1931 r.)

urodz. syn: emerytowany konduktor kolejowy Stanisław Giera, kierownik biura Spółki Brackiej Alojzy Szczygłowski, inżynier mechanik Alfonzy, Józef Jagielski, inspektor Urzędu Okręgowego Tomasz Żydek.

urodz. córka: plutonowy zawodowy 11 p. p. Jan Śmigowski, sekretarz tłumacz Franciszek Łończyk, — plutonowy zawodowy 11 pułku p. Józef Giołbas, maszynista kolejowy Wilhelm Fabian, 1 dziecko nieślubne. zgony: handlarz Alojzy Bywalec, (40 lat i 11 m.), kupiec Jan Sznajder, (53 lat i 4 mies.), kandydat na konduktora kolejowego Józef Szwajnoch, (32 lat), urzędniczka pocztowa Elżbieta Witalińska, (29 lat i 5 miesięcy).

od 17 grudnia do 22 grudnia 1931 r.

urodz. syn: 6 urodzeń,
„ córka: 3 urodzenia,
śluby: 2.
zgony: 3.

Dodatek komunalny zagrożony.

Min. spraw wewnętrz. wystosował do związków komunalnych wskazówki co do zasad ustalania budżetów.

Maksymalna granica zwyczajnych wydatków i dochodów każdego związku komunalnego na r. 1932-33 przyjęta jest w wysokości 70 proc. sum preliminowanych na r. 1930-31.

P. minister uważa za konieczne zarezerwowanie w preliminarzach budżetowych kredytów na częściowe pokrycie niedoborów, które niewątpliwie ujawnią się przy zamknięciu budżetów na 1 kwietnia 1932r.

Nadto ustalona jest kolejność pilnych spłat, a więc: spłata zaległych kosztów leczenia, spłata należności kolejom. W dalszym ciągu minister zaleca dalsze zaniechanie inwestycyj. Wykończanie rozpoczętych robót może następować jedynie w razie uzyskania odpowiedniego pokrycia.

Statuty emerytalne pracowników winny być znowelizowane w kierunku dostosowania opłat emerytalnych do wysokości przyjętej w administracji państwowej. Należy dążyć do zwiększenia rentowności przedsiębiorstw w drodze zmniejszenia kosztów oraz dostosowania płac robotników zatrudnionych w administracji ogólnej.

Gdyby wymienione środki nie dały należytych rezultatów, należy zastosować zmniejszenie wydatków personalnych, a więc cofnięcie dodatku komunalnego.

*

Nadzory sądowe a wierzyciele.

Coraz to częściej słyszy się o uzyskiwaniu nadzoru sądowego przez rozmaite przedsiębiorstwa, które wobec ciężkiego kryzysu gospodarczego, a szczególnie finansowego znalazły się w niemożności zaspakajania wierzytelności wobec braku płynnej gotówki. Moratorjum czy nadzór sądowy uzyskać może każde solidne przedsiębiorstwo handlowe czy przemysłowe na sześć do dziewięć miesięcy o ile wykazać może dobry stan interesów i że stan czynny, to jest majątek przedsiębiorstwa przewyższa długi. Sąd zanim zgodzi się na udzielenie nadzoru sądowego, winien zawczasu zbadać dokładny stan majątkowy starającego się o nadzór oraz zaciągnąć opinji sfer gospodarczych i „Izby przemysłowo-handlowej" czy zaleca się odnośnej osobie lub firmie nadzór udzielić.

Jak nas praktyka uczy, nadzorów sądowych udziela się zbyt pohopnie nawet firmom których stan majątkowy nadaje się jedynie do postępowania upadłościowego (często byleby zaspokoić reflektantów na dobrze płatnych dozorców). Firmy czy przedsiębiorstwa których stan majątkowy jest znacznie przeciążony długami wykorzystują łatwość uzyskania nadzoru w tym sensie aby wdrożyć, w czasie nadzoru dopiero, postępowanie ugodowe z wierzycielami, których postawia się wobec alternatywy albo skreślenia poważnej części długu lub grożą upadłością z jeszcze większą stratą dla wierzycielów. Tego rodzaju nadzory są niezdrowe i zaleca się, aby sądy ostrożniejsze były przy ich udzielaniu, na co zważać winny powołane sfery gospodarcze.

Kto może płacić zaległe podatki w naturze?

Ukazało się rozporządzenie min. skarbu, wydane w porozumieniu z min. pracy i opieki społecznej, spraw wewnętrznych, rolnictwa oraz przemysłu i handlu, w sprawie wykonania ustawy o płaceniu niektórych zaległych podatków w naturze na cele bezpośredniej pomocy bezrobotnym.

Producenci żyta, pszenicy, jęczmienia, ziemniaków, gryki oraz węgla mogą uiszczać temi artykułami zaległości państwowych podatków: gruntowego, przemysłowego, majątkowego pozostałe do dnia 31 marca br. jak również płatne do tego terminu raty podatku spadkowego.

Drzewo opałowe będzie przyjmowane w wypadkach, gdy naczelny komitet dla spraw bezrobocia będzie miał zapotrzebowanie na ten opał. Żyto, pszenica, jęczmień, groch, będą przyjmowane w ilościach najmniej 10 kwintali. Węgiel i drzewo w pełnych ładunkach wagonowych, a ziemniaki w ilościach, które ustalą wojewódzkie komitety dla spraw bezrobotnych.

Czy początek końca „wielkiego kapitalizmu?

W czasach powojenych coraz to bardziej wzrasta ingerencja Państwa w życiu gospodarczem. Zauważamy że i u nas w Polsce coraz silniejsze są wpływy etatyzmu i interwencjonizmu, które poważnie dają się we znaki życiu gospodarczemu. Coraz to więcej powstaje przedsiębiorstw państwowych, mimo że na przeszkodzie ich rozbudowy stoi brak kapitałów. Sfery rządowe tłumaczą powstawanie coraz to nowych przedsiębiorstw państwowych brakiem inicjatywy prywatnego kapitału w Polsce. Okres dobrej konjunktury i lata następne, w których etatyzm odegrał poważną rolę, pozostawiły po sobie liczne pamiątki. Wpływy budżetowe Skarbu Państwa zmniejszyły się poważnie dzięki konkurencji przedsiębiorstw państwowych, które nie zawsze prowadzone były po kupiecku. Rozbudowany w przedsiębiorstwach państwowych biurokratyzm nie przyczynił się do taniej produkcji i powodował deficyt tych przedsiębiorstw, który pokrywać musiał skarb Państwa. Drukarnie stworzone przy wielu urzędach wyrabiały i wyrabiają jeszcze dziś po znacznie droższych cenach druki wszelkiego rodzaju, niż drukarnie prywatne. Państwowa fabryka rowerów, która reklamowała jako najlepszy „polski rower na polskie drogi" nie mogła dostarczać rowery po cenie niższej od produkcji prywatnej czy zagranicznej. Są znane wypadki że i urzędy państwowe omijają zakupy z przedsiębiorstw państwowych i zakupują często wyroby zagraniczne jako tańsze i lepsze. Najintratniejsze produkcje przejęte zostały przez Państwo i zmonopolizowane. Znikł prywatny przemysł zapałczany, spirytusowy, tytoniowy, solny, a na ich miejsce powstały monopole państwowe Obecnie zamierzone jest stworzenie monopolu importu kawy i herbaty, handlu metalami oraz monopolu importu i handlu owocami południowemi.

Poza monopolami państwowemi stworzono prywatny monopol artykułu pierwszej potrzeby, którym jest cukier a także przemysł węglowy połączył się, by dyktować ceny w kraju niewspółmierne do wartości produktu, oraz aby kosztem społeczeństwa własnego uprawiać dumping. Dziwne panują stosunki bo węgiel i cukier stał się przez wygórowanie ceny niedostępny dla konsumenta polskiego, a za to zagranica może go spożywać po cenach dumpingowych bardzo niskich. Dzięki tym anomaljom niemożliwy jest rozwój rodzimego przemysłu cukierniczego a wysoka cena węgla podraża ogromnie produkcję przemysłu krajowego. Monopole i kartele stworzyły bardzo wiele stanowisk świetnie wynagradzanych dyrektorów i aparatu urzędniczego ze szkodą dla handlu i przemysłu prywatnego oraz społeczeństwa. Zbyt wielka ingerencja Państwa w życie gospodarcze Niemiec przynosi ruinę dla kapitalizmu i gospodarstwa niemieckiego, a „Notverordnungi" czyli dekrety Brüninga, mające być pasem ratunkowym są aktem rozpaczy. Idea interwencjonizmu święci swój tryumf nie środka ratunku, ale „początku końca kapitalizmu niem., a raczej go pragnie zniszczyć by poprawić byt warstw pracujących i stanu średniego.

Społeczeńst. polskie, szczególnie sfery gospodarcze„i kupiectwo ponosić muszą ciężar utrzymywania przedsiębiorstw państwowych i Państwa. Z jednej strony nakładane są coraz większe ciężary podatkowe i społecznych ubezpieczeń, z drugiej zaś strony odbiera się coraz to więcej źródeł dochodów, przez coraz to nowe pomysły etatystyczne. Społeczeństwo zaś staje się coraz bierniejsze a nawet samo przyczynia się mimowoli do rozwoju etatyzmu. Chaos dzisiejszego życia gospodarczego przynosi nowy ustrój gospodarczy, w którym zamiera przedsiębiorczość prywatna i prywatny kapitał a nad niem figurować zaczyna Państwo jako wytwórca i kupiec otaczające się murami celnemi przed konkurencją innego kraju. Czasy najbliższe pokażą nam, czy kapitalizm prywatny znajdzie drogi odrodzenia, czy też na horyzoncie pokażą się nowe drogi szczęśliwości dla społeczeństwa.

Zabawa sylwestrowa.

Przypominamy o mającej się odbyć zabawie sylwestrowej Tow.gimn. „Sokół" w dniu 31 bm. w sali Hotelu pod Lipami. Zaproszenia są do otrzymania u prezesa drha Kralewskiego, Urząd Policji Miejskiej, ul. św. Barbary 1, oraz u druha Ziętkowskiego, w Magistracie, Urząd budowlany.

Włamanie.

W nocy z soboty na niedzielę włamali się złodzieje do składu p. Piontkowej przy ul. Lukasika nr. 1 i skradli towaru w ogólnej wartości około 1.000 zł. Jednego z włamywaczy ujęto. Nazwisko ze względu na toczące się śledztwo na razie trzymamy jeszcze w tajemnicy.

Urodziny.

W poniedziałek obchodził hurtownik kupiec p. Włodzimierz Borzucki 42-lecie swych urodzin. Solenizantowi, który w dniu tym otrzymał ze wszechstron mnóstwo gratulacyj, do których przyłącza się również Redakcja Nowin, życzymy tą drogą „Szczęść Boże" oraz doczekania się jak najsędziwszego wieku.

Wakacje świąteczne. Tegoroczne wakacje świąteczne dla młodzieży szkolnej trwają do dnia 7 stycznia n. r. włącznie.

HENRYK SIENKIEWICZ

BARTEK ZWYCIĘZCA

NOWELA

(Ciąg dalszy.)

II.

— Bartek, słuchaj-no!

Bartek zwrócił ku niemu twarz z zamyślonemi, wyłupiastemi oczyma.

— Czegóż patrzysz jak ciele, co idzie na rzeź?.... — szeptał Gwizdała. — Ale ty, niebożę, idzież na rzeź, i pewnikiem....

— Oj, oj! — jęknął Bartek.

— Boisz się? — pytał Gwizdała.

— Co się nie mam bać!...

Zorza stała się jeszcze czerwieńsza, więc Gwizdała wyciągnął ku niej rękę i szeptał dalej:

— Widzisz tę jasność? Wiesz, głupi co to jest? To krew. Tu jest Polska, niby nasz kraj: rozumiesz?

A hen tam daleko, gdzie się tak świeci, to właśnie Francja...

— A prędko zajedziewa?

— Albo ci pilno? Mówią, że okrutnie daleko. Ale nie bój się: Francuzy wyjdą naprzeciw...

Bartek zaczął pracować ciężko swoją pognębińską głową. Po chwili spytał:

— Wojtek?

— Czego?

— A na ten przykład co to za naród te Francuzy?

Tu uczoność Wojtka ujrzała nagle przed sobą dół, w który łatwiej jej było wlecieć z głową, niż wylecieć napowrót. Wiedział, że Francuzy to są Francuzy. Słyszał coś o nich od starych ludzi, którzy mówili o nich, że zawsze wszystkich bili; nakoniec wiedział, że to jacyś bardzo obcy ludzie. Ale jak to wytłomaczyć Bartkowi, aby i on wiedział, jak dalece obcy?

Przedewszystkiem tedy powtórzył pytanie:

— Co to za naród?

— A juści.

Trzy narody były znane Wojtkowi: w środku „Polaki", z jednej strony „Moskale", a z drugiej „Niemcy". Ale Niemców były różne gatunki. Chcąc więc być jasnym więcej, niż ścisłym, rzekł:

— Co to za naród, Francuzy? Jak ci powiedzieć: musi takie Niemcy, tylko jeszcze gorsze.

A Bartek na to:

— O, ścierwa!

Do tej pory żywił względem Francuzów jedno tylko uczucie, to jest uczucie nieopisanego strachu. Teraz dopiero poczuł ku nim ten pruski landwerzysta wyraźniejszą patrjotyczną niechęć. Jednakże nie wszystko jeszcze zrozumiał należycie i dlatego spytał znowu:

— To Niemcy będą z Niemcami wojować?

Tu Wojtek, jak drugi Sokrates, postanowił pójść drogą porównań i odparł:

— Albo to się twój Łysek z moim Burkiem nie gryzą?

Bartek otworzył usta i popatrzył chwilę na swego mistrza.

— O, prawda...

— Przecie i Austryjaki Niemcy — prawił Wojtek — a czy się nasi z niemi nie bili? Toć stary Świerszcz opowiadał, że jak był na onej wojnie to Szteinmec krzyczał na nich: „Dalej chłopy na Niemców!" Tylko że z Francuzami nie tak łatwo!

— O la Boga!

— Francuzy nigdy żadnej wojny nie przegrały. Taki jak się do ciebie przyczepi, to się nie wykpisz, nie boj się! Każdy jest chłop, jak dwa albo trzy razy nasz, a brody to ci mają, jak Żydy. Inszy też jest czarny, jak djabeł. Takiego jak zobaczysz, to poleć się Bogu!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z pobytu p. min. inż. Kühna w Tarnowskich Górach.

W sobotę rano o godz. 8,57 przyjechał p. minister Kühn wraz ze świtą do Tarn. Gór. Po krótkim postoju na stacji ruszył pociąg dalej w kierunku stacji rozrzędowej do Miasteczka, gdzie przeprowadził p. minister inspekcję robót przy budowie dworca rozrzędowego. O stanie robót informował p. ministra p. dyrektor Niebieszczański, p. inż. Bojarski, jak również p, naczelnik oddziału drogowego inż. Pogorzelski. Nowy dworzec rozrzędowy jest wyrazem najnowszych wymagań techniki a przedewszystkiem, czem my tarnogórzanie szczycić się możemy, największy z całej Rzeczypospolitej. Koszta budowy wynoszą około 5 miljonów złotych. Pan minister żywo interesował się sposobem nowej techniki budowlanej.

Wszyscy ci, którzy mieli sposobność zwiedzenia nowego dworca rozrzędowego, naocznie przekonali się, iż powstało tam pod nadzorem naczelnika drogowego p. inż. Pogorzelskiego wielkie dzieło, dzięki przychylności władz kolejowych a przedewszystkiem samego p. ministra. O godz. 10-tej nastąpił powrót p. ministra z stacji rozrzędowej na dworzec w Tarnowskich Górach, gdzie oczekiwali go reprezentanci władz cywilnych z p. starostą Korolem na czele, władze wojskowe oraz Wielebny Ksiądz Prałat Lewek. P. starosta Korol w serdecznych słowach witał p. ministra i dziękował mu za życzliwość którą nas tarnogórzan obdarzył, mocą którą przez wybudowanie stacji rozrzędowej ruch w Tarnowskich Górach stał się większym. Kompanja honorowa pod dowództwem ppor. rez. p. Fronczka prezentowała broń, kapela kolejowa odegrała hymn narodowy.

P. minister odebrawszy żołnierski raport od dowódcy p. Fronczka przeszedł przed frontem kompanji honorowej, przyczem zaznaczamy, że postać naszych kolejarzy była czysto żołnierska. P. pporucznik rezerwy Fronczyk pokazał nam, że kolejowe przysposobienie wojskowe odpowiada wymaganiom. Następnie udał się p. minister wraz ze świtą oraz reprezentantami do przedszkola kolejowego. Tu witał p. ministra ks. Prałat Lewek który wygłosił okolicznościowe przemówienie, poczem nastąpił sam akt poświęcenia przedszkola przez czcigodnego ks. Prałata Lewka. Wesołe chwile nastąpiły, kiedy nam nauczycielka p. Helena Knapikówna przedstawiła tą milusinką dziatwę naszych kolejarzy w strojach krakowskich.

Odtańczony przez tych malutkich krakowiak wypadł wspaniale, jak również wszelkie inne występy. Podziwiamy p. Knapikównę, że w tak krótkim czasie, bo stało jej do dyspozycji zaledwie 14 dni, zdołała przedstawić przez tą dziatwę coś nadzwyczajnego. Z pośród dziatwy witali wysokiego dygnitarza p. i. Wiluś Nowak, Boleś Zielosko, Andzia Potempianka, Eryk Bieniek, Rudek Raguś, Alojzy Ochman, no i ta najmniejsza z tych milusinkich Terenia Kałdonkówna, która witała p. i. p. Prezesową i w dowód miłości kwiaty składały. Terenia sama nadzwyczaj kocha kwiatki, dlatego ciężko było jej wręczyć takowe p. Prezesowej. Moment ten sprawił wszystkim obecnym miłego humoru. Przemówienie naszych milusinkich podajemy na samem końcu. W imieniu rady rodzicielskiej przemówiła p. Kałdonkowa, żona p. naczelnika tut. stacji kolejowej. W miłych i szczerych słowach wyraziła nazwana p. ministrowi podziękowania za troskliwą opiekę, którą otacza on naszych kolejarzy oraz ich dzieci. Słowa p. Kałdonkowej na wszystkich obecnych robiły jak najlepsze wrażenia. Również dziękował p. ministrowi w imieniu rady rodzicielskiej p. Ochman. Wiersz pożegnalny wypowiedział maleńki Alojzy Ochman, syn urzędnika kolejowego i radnego p. Ochmana. Po wspólnej fotografji, która nastąpiła przed przedszkolem udał się p. minister do pociągu Kom. następnie w dalszą podróż do st. Szarlej—Wielkie Piekary.

Lustracja jak wszelkie inne czynności związane z pobytem p. ministra w naszem grodzie poszły programowo. Wszyscy bez wyjątku wywiązali się z ich zadań znakomicie a przedewszystkiem należy za to uznanie i pochwała gospodarzowi budowy stacji rozrzędowej p. inż. Pogorzelskiemu, jak również p. naczelnikowi stacji Kałdonkowi. Jesteśmy przekonani, że p. minister inż. Kühn odniósł z Tarnowskich Gór jak najlepsze wrażenie.

Witajcie goście, witajcie z drogi,
Jak się serdecznie wszyscy cieszymy,
Żeście wstąpili w przedszkola progi,
Z całego serca Wam dziękujemy.
Życzenia nasze szczere choć krótkie,
Więc zapomnijcie o troskach codzien-
[nych.
Tego Wam życzą dzieci malutkie,
I spędźcie u nas kilka chwil promien-
[nych.
Już wcześnie z rana na Was czekamy,
Skoro wstąpicie do naszych bram,
Teraz z całego serca wołamy,
Niech wszyscy żyją! niech żyją nam!
(Wiluś Nowak).

Panie Ministrze, my małe dzieci,
Widzimy codzień jak pociąg leci,
Dziś się cieszymy wszyscy od rana,
Że do nas przywiózł z Warszawy Pana.
(Boleś Zielosko.)

Wraz z życzeniami wesołej zabawy,
Czcigodnej Pani kwiatki składamy.
(Andzia Potempianka.)

Panu Prezesowi dziękujemy szczerze,
Że nasze przedszkole pod opiekę
[bierze.
(Eryk Bieniek).

Panią Prezesową bardzo kochamy,
I w dowód miłości kwiaty składamy.
(Terenia Kałdonkówna).

Dziękujemy panu Wojewodzie,
Że pamięta o małym narodzie.
(Rudek Raguś).

Kiedy już pociąg od nas odleci,
Prosimy wszystkich Państwa wraz,
Niech to przedszkole i wszystkie dzieci
Przypomną sobie choć raz.

(Alojzy Ochmann).

„Ilerazymnie zdradziłaś?"

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w poniedziałek sprawę p. Zygmunta Dąbrowskiego, buchaltera z Lublina, który zranił sztyletem żonę. P. Dąbrowskiej pozostała po tym wypadku jedynie blizna. Mąż zaś zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem usiłowania zabójstwa.

Z wyjaśnień jego, udzielonych sądowi, wynika, iż między małżonkami od dłuższego czasu panowały nieporozumienia. Żona opuściła męża i wyjechała do swej siostry do Warszawy. Po pewnym czasie mąż odwiedził żonę i namawiał ją do zgody i do powrotu do domu. Wszystko było już na dobrej drodze, gdy mąż zadał żonie kłopotliwe pytanie: — „Ile razy mnie zdradziłaś?"

Gdy żona wyznała, iż niezupełnie była wierna mężowi, Dąbrowski dobył sztyletu i zadał nim żonie cios w okolicę serca, poczem udał się samochodem do IX komisarjatu P. P., gdzie przyznał się do zbrodni.

Żona Dąbrowskiego, mimo kilkakrotnych wezwań oraz poszukiwań, nie zjawiła się w sądzie. Nic niewiadomo o jej losach.

Sąd okręgowy, po rozpatrzeniu sprawy skazał Zygmunta Dąbrowskiego na 1 rok więzienia.

—0—

Dzieci świadkami zbrodni ojca

i świadkami w sądzie.

Sąd okr. w Łodzi rozpatrywał dnia 15 bm. niezwykle sensacyjną sprawę karną. Na ławie oskarżonych zasiadł b. funkcjonarjusz Kasy chorych Piotr Jagielski, oskarżony o zamordowanie swej żony. Jagielski w dniu 31 lipca br. zwabił podstępnie swoją żonę Elżbietę na dziedziniec, gdzie wrzucił ją do studni i utopił.

Rozprawa miała przebieg niezwykle dramatyczny. W charakterze świadków zeznawał m. in. 8-letni syn oskarżonego, Kazimierz, który spoglądając na ławę oskarżonych, nie mógł się powstrzymać od głośnego płaczu. Kazio Jagielski opowiadał na pytanie przewodniczącego, że krytycznego wieczoru słyszał rozpaczliwy krzyk matki, która wołała: „Piotrze, co robisz, daruj mi życie".

W sposób obciążający zeznawała również 18-letnia córka podsądnego, Elżbieta, która podczas rozprawy kilka razy zemdlała. W podobny sposób składał zeznania 14-letni syn oskarżonego Ludwik.

Jagielski, który poznał w czasie akcji przedwyborczej niejaką Stanisławę Pawłowską, zakochał się w niej i od tego czasu zaczęły panować w małżeństwie jego niesnaski. Jagielski usiłował — jak stwierdzono w czasie śledztwa — również kilkakrotnie otruć swoją żonę. Krytycznego dnia doszło pomiędzy małżonkami do sprzeczki, ponieważ J. domagał się od swej żony 300zł. Jagielska przypuszczając, że pieniądze te zamierza on wydać na kochankę, odmówiła.

Mordu dokonał Jagielski z zimną premedytacją, gdyż natychmiast po wyłowieniu zwłok zameldował na policji że żona popełniła samobójstwo, przedstawiając równocześnie list napisany rzekomo przez zamordowaną, z którego miało wynikać, że odbiera sobie dobrowolnie życie. Tymczasem okazało się, że śp. Jagielska była analfabetką i pisać nie umiała. List żony okazał się zatem sfałszowany.

Jagielski bronił się sam, wygłaszając teatralne przemówienie. W ostatnim słowie zwrócił się do swoich dzieci, wzywając je ażeby się opamiętały, gdyż kłamią na szkodę własnego ojca. Podczas rozprawy wśród publiczności słychać było nieustanny szloch kobiet.

Trybunał wydał wyrok, skazujący Jagielskiego na 12 lat c. więzienia. W czasie ogłoszenia wyroku córka podsądnego zemdlała i musiano ją wynieść z sali.

—0—

Zmiana ustroju szkolnego!

Część prasy warszawskiej podaje, że w ministerstwie oświaty opracowany już został nowy zarys ustroju szkolnego.

Wedle tego projektu podstawą wykształcenia pozostaje szkoła powszechna 7-klasowa, podzielona atoli jakby na trzy stopnie, z których każdy stanowi pewną zamkniętą całość. Pierwszy stopień obejmuje cztery początkowe klasy z programem nauki, uwzględniającym potrzeby regjonalne i wymagania życia praktycznego. Stopień drugi obejmie klasy 5 i 6 tejże szkoły powszechnej, przeznaczone dla uczniów zdolniejszych, którzy następnie przechodzić będą na stopień trzeci, jednoroczny, obejmujący klasę 7-mą szkoły powszechnej.

Na tej niejako podbudowie 4-ch klas powszechnych, czy też obok dwu wyższych jej stopni, istnieć będzie sześcioletnie gimnazjum, jako szkoła ogólnokształcąca, po której ukończeniu młodzież otrzymywać będzie t. zw. małą maturę a z nią uprawnienia do zajmowania stanowisk urzędniczych II-ej kategorji. Dla młodzieży najzdolniejszej istnieć będzie jednak ponadto dwuletnie liceum, jako bezpośrednie przygotowanie do studjum uniwersyteckiego — z różnemi oddziałami, jak humanistyczny, klasyczny matematyczno-przyrodniczy itd.

Pisma podają, że w związku z tym projektem rozpoczęło już pracę nad rewizją starych programów naukowych, do czego powołano już szersze grono fachowców.

Od siebie zauważyć musimy, że relacje te nie są dostatecznie jasne, a do pewnego stopnia przypominają dawną koncepcję Stanisława Grabskiego z r. 1925/26. Projekt ten pośrednio dowodzi, że osławioną koncepcję 7-mio klasowej szkoły powszechnej, przy równoczesnem skasowaniu 3-ch najniższych klas gimnazjum, należy ostatecznie uważać za zlikwidowaną.

O przesunięcie zapł. zaliczki na podatek przemysłowy.

Dnia 15 stycznia 1932 r. przypada termin płatności 4-tej zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu. Termin ten jest nader uciążliwy gdyż zbiega się z obowiązkiem wykupywania z końcem stycznia świadectw przemysłowych.

Okoliczność ta jest tem więcej utrudniona, że wykupno świadectwa przemysłowego jest warunkiem prowadzenia przedsiębiorstwa i termin uiszczania opłaty za świadectwa nie jest przez władze skarbowe odraczany, lub rozkładany na raty.

W związku z tem Izba przem. handl. w Warszawie zwróciła się do p. ministra z prośbą o przesunięcie terminu płatności 4-tej zaliczki na podatek przemysłowy do 15 lutego.

Senat przyjął ustawę o zniżeniu podatku obrotowego.

Senat na ostatniem przed ferjami świątecznemi posiedzeniu dokonał odprawy trzech projektów ustaw, w tej liczbie przedewszystkiem projektu ustawy o podatku obrotowym. Sen. Szarski referował projekt i zaleca przyjęcie noweli w brzmieniu przez Sejm uchwalonem. W dyskusji sen. Głąbiński (Kl. Nar.) zwraca uwagę na szereg wad projektu, nie przeczy jednak, że nowe ulgi okażą się korzystne i że klub jego przeciw projektowi głosował nie będzie.

Wiceminister skarbu pos. Zawadzki, zabrawszy głos, potwierdza przytoczone przez referenta oświadczenie na komisji, że przedsiębiorstwa, które wprowadzą w ciągu 3 miesięcy prawidłową księgowość i udowodnią dobrą wolę, będą korzystać z ulg ustawowych, tak, jakgdyby je prowadziły od wejścia w życie ustawy.

Zamiast powinszowań
świątecznych i noworocznych
złożyli w naszej Redakcji 20.— złotych
na rzecz
niesienia pomocy bezrobotnym
Państwo Dr. Bronisł. Hagerowie.

Moim Szanownym Gościom, Przyjaciołom i wszystkim Znajomym
WESOŁYCH I SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Karol Piontek,
Tarn. Góry, ul. Krakowska.

Szczęśliwych, wesołych świąt
Bożego Narodzenia
życzy
Szan. Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r
Wasilewski zakład fryzjerski
Tarnowskie Góry, Kolejowa.

Naszym Szanownym Gościom, Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym
szczęśliwych i wesołych świąt Bożego Narodzenia
Firma A. Krubasik, Radzionków
Hurtownia Piwa
i Fabryka Wód mineralnych.

Wszystkim moim Odbiorcom, Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
z okazji świąt Bożego Narodzenia
serdeczne życzenia
Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Oskar Smiatek,
Hurtownia Piwa,
Tarnowskie Góry, ul. Strzelecka.

Serdeczne życzenia
z okazji świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
życzy
Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931r.
Firma L. A. Klimek
Tarn. Góry, ul. Krakowska.

Wesołych szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia
życzy wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Restauracja i Kawiarnia Polonia
Szczupakowski.

Szanownym moim Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym
szczęśliwych i wesołych świąt
Bożego Narodzenia
Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Kazimierz Brzostowski
mistrz rzeźnicki,
Tarnowskie Góry, Lubliniecka.

WESOŁYCH ŚWIĄT
Bożego Narodzenia
życzy swoim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Kopiec, mistrz piekarski
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców.

Wesołych i szczęśliwych świąt
Bożego Narodzenia
życzy
swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Fa. Papyrus
Schneider jun.

Szanownej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym
Wesołych i szczęśliwych świąt
Bożego Narodzenia
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Ernest Burzyński
Zakład fryzjerski „Figaro".

Wszystkim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
wesołych i szczęśliwych świąt
Bożego Narodzenia
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Izydor Białas mistrz fryzjerski
ul. Lubliniecka 4.

Serdeczne życzenia
z okazji świąt Bożego Narodzenia zasyła wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Znajomym
Kino Nowości i Apollo
M. Witt.

Wesołych i szczęśliwych
świąt Bożego Narodzenia
życzy
swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.
Ottoń Kirchner,
Tarnowskie Góry, pod Laubami.

Najtańsze i najlepsze
MEBLE
dostarcza jedynie firma
BR. MAJOWSCY Tarnowskie Góry Rynek Nr. 13. —

OGŁOSZENIE.
Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, iż **autobus** w kierunku Woźnik, jak również w kierunku Szarlej-Piekary podczas pierwszego święta Bożego Narodzenia **kursować nie będzie.**
PIETRUSZKA,
przedsiębiorstwo autobusowe.

J. LUKASCHIK
FABRYKA MYDŁA
Tarnowskie Góry Śl., — Telefon 21
P. K. O. Katowice Nr. 301 045
Rok założenia 1845.
WYROBY:
Mydła jędrne, szare i toaletowe proszki mydlane.
SPECJALNOŚCI:
MYDŁO
„MŁOTEK i PERLIK".
Samodziałający środek do prania „MŁOTEK i PERLIK".

Wszelkie
prace księgowości
i zestawienia bilansów oraz założenie nowych ksiąg handlowych, załatwia dokładnie i sumiennie po dogodnych warunkach. Zapyt. w Red. Nowiny.

Sämtliche
Buchhaltungsarbeiten
sowie
die Zusammenstellung von Bilanzen und die Anlegung von neuen Büchern erledigt zuverlässig und gewissenhaft zu angemessenen Preisen. Zu erfragen in der Redaktion „Nowiny".



Najbezpieczniejszą lokatą pieniędzy jest własny dom!
Do tego celu dopomożemy Wam
przez udzielenie
długoterminowej taniej pożyczki
Żądajcie naszych bezpłatnych prospektów.
ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY
TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.
P. S.
Wpłacone przez naszych klientów pieniądze są w 100% zabezpieczone pierwszomiejscowemi hipotekami złoty w złocie.

Szanownej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

szczęśliwych

i wesołych świąt

Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Stanisław Kuchlewski,

Skład konfekcji damskiej i męskiej
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska.

Mojej Szanownej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

szczęśliwych i wesołych świąt

Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

K. Kaczmarczyk,

Konfekcja damska i męska
Tarn. Góry, ul. Krakowska.

Naszym Szanownym Gościom, Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

szczęśliwych i wesołych świąt Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931r.

restauracja dworcowa

Szefer i Stopczyński.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia składamy naszej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

serdeczne życzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Śląski Związek Kredytowy

Iwan.

Wesołych i szczęśliwych świąt

Bożego Narodzenia

życzy
swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Stawinoga

Fa. „Ostaw" ul. Lubliniecka.

Wesołych i szczęśliwych
świąt Bożego Narodzenia

życzy
swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Franciszek Wróbel
mistrz zduński.

Wszystkim Szanownym Gościom, Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym życzy

Wesołych i szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia

Gardała, restauracja
Tarnowskie Góry, Przemysłowa

Wszystkim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

wesołych i szczęśliwych świąt

Bożego Narodzenia

Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Józef Pośpieszyński z żoną
skład towarów kolon. ul. Powstańców.

Serdeczne życzenia

z okazji świąt Bożego Narodzenia zasyła wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Znajomym

J. Kapusciok.

Szanownej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

Wesołych i szczęśliwych świąt

Bożego Narodzenia

Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Firma

Bracia Majowscy.

Wszelkiej Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym

wesołych i szczęśliwych świąt

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Fa. Bracia Jojko,

Tarn. Góry, ul. Piastowska 7.

Moim Szanownym Gościom, Przyjaciołom i wszystkim Znajomym

WESOŁYCH i SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT

Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931r.

Feliks Rutkowski,

Tarn. Góry, pod Laubami.

WESOŁYCH ŚWIĄT

Bożego Narodzenia

życzy swoim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Hermann Mitschkowski

Tarnowskie Góry, Narożnik Rynku.

Wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Znajomym

Wesołych i szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

restauracja Wilim

ul. Zamkowa 8.

Wszystkim moim Odbiorcom, Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

WESOŁYCH ŚWIĄT

Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

W. Sornik jun.

Moim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

szczęśliwych i wesołych świąt

W. Bolik

Tarn. Góry, ul. Krakowska.

Serdeczne życzenia

z okazji świąt Bożego Narodzenia

wszystkim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

Zygmunt Hoch,

Apteka pod Eskulapem
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska.

WESOŁYCH ŚWIĄT

Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego

NOWEGO ROKU

swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

T. BOGDANY,

Uprzywil. „Apteka pod Białym Aniołem"
Tarnowskie Góry, Rynek.

Wesołych
szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia
życzy wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Znajomym

Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Kierownik Winiarni fy. H. Sedlaczek
W. Kampa.

Szczęśliwych, wesołych świąt

Bożego Narodzenia

życzy
Szan. Klijenteli, Przyjaciołom i Znajomym
Tarn. Góry, dnia 24 grudnia 1931 r

W. Borzucki

Hurtowny skład tow. kolonjalnych.

Wesołych świąt

Bożego Narodzenia

oraz NOWEGO ROKU

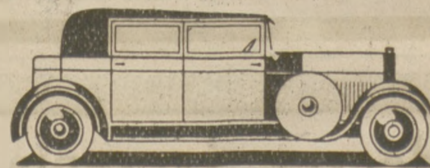
swoim Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Szulgit.

Szanownej Klijenteli życzy

zdrow. i wesołych świąt



E. Felderhoff.

Szanownym Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

WESOŁYCH i SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT

Bożego Narodzenia

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Radajewicz

mistrz krawiecki
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców.

Serdeczne życzenia

z okazji świąt Bożego Narodzenia

życzy swoim Klijentom, Przyjaciołom i Znajomym

Tarnowskie Góry, dnia 24 grudnia 1931 r.

Herbert Schneider zegarmistrz

Tarnowskie Góry — ulica Krakowska.

Cuda w Lourdes

a bezrobotni w Tarnowskich Górach. Jak nas p. radca Witt informuje, odegrany zostanie we środę dnia 23. bm. w kinie Apollo prześliczny film „Cuda w Lourdes“. Bezrobotni odwiedzić mogą wspomniany film w dniu wyznaczonym o godz. 4-tej po południu bezpłatnie.

Porządek nabożeństw kościelnych
(od dnia 24 do 27 grudnia)

Czwartek o godz. 6,15 w int. nowożeńców Hetmańczyk Prokubek; (niem.) o godz. 7 msza św.; o godz. 7,30 za d. śp. Adama (Roj) o godz. 8 msza św.;
Piątek o godz. 12 Pasterka na int. III zakonu o godz. 6,45 na cześć św. Rodziny w pewnej int. (niem.) o godz. 8.30 w int. Związku Drużyn Konduktorskich, Koła Tarn. Góry; o godz. 11,30 Parafjalna.
Sobota o godz. 6,45 Fundacyjna; o godz. 8,30 za żyjących z Różańca; o godz. 10 za żyjących z Matek Chrześcijańskich (niem.); o godz. 11,30 za roczne dziecię Stanisław Bobek.
Niedziela o godz. 6,45 Parafjalna; o godz. 8,30 za zmarłych z Różańca; o godz. 10 za zmarłych z Różańca (niem.) o godz. 11,30 za roczne dziecię Krystyna Kwoke.

SZARLEJ — W. PIEKARY

W nocy na 17 bm. skradziono z mieszkania Wilhelma Gzela kurtkę siwą z brunatnym kołnierzem futrzanym, teczkę skórzaną, zawierającą 40.-zł. gotówki, kilka bloczków zamówień na maszyny „Singera“ kartę cyrkulacyjną, oraz większą ilość znaczków fy Singer służących do pokwitowania odbioru pieniędzy. Szkoda wynosi około 600 złotych.

W sobotę dnia 19 grudnia br. odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu dworcowego Szarlej-Piekary. Punktualnie o godz. 11,22 nadjechał pociąg nadzwyczajny wiozący p. ministra z świtą. Na peronie od strony Bytomia ustawili się przedstawiciele władz miejsc. organizacje i stowarzyszenia z sztandarami oraz kompanją honorową Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z orkiestrą na czele. Po odebraniu defilady kompanji honorowej p. minister udał się przez nowy most do wnętrza gmachu, gdzie po przemówieniu wygłoszonym przez ks. prob. Ledwonia z Szarleja przystąpiono do uroczystego aktu poświęcenia. Na specjalne podkreślenie zasługuje przemowa ks. proboszcza Ledwonia, który nie omieszkał określić i podnieść ważności tegoż przystanku położonego na samem pograniczu naszego sąsiada zachodniego, który nietylko na wewnątrz ale także na zewnątrz reprezentuje polskie piękno architektury. Dalej mówił ks. prob. iż przystanek Szarlej-Piekary jest jedną z najważniejszych stacji a to ze względu na miejsce pątnicze w Wielkich Piekarach, do którego rok rocznie się zjeżdża tysiące wiernych z kraju i z zagranicy. Szarlej i Wielkie Piekary dumne z tego są iż posiadają w miejscowościach swoich tak wspaniały gmach podkreślił ks. prob., ubolewając nad brakiem własnego kościoła w Szarleju. dodając iż nabożeństwa odprawiają się w prowizorycznym kościółku (w byłej kotłowni). Następnie wygłosiły deklamacje córka zaw. stacji p. Müllera, córka kier. przystanku p. Koła i uczennica szkoły powszechnej I-szej, za które osobiście podziękowała p. Ministrowa oraz p. Prezesowa. Pan Prezes inż. Niebieszczański w krótkich wywodach określił powstanie tegoż gmachu, którego koszt wynosi 485,000 zł. i jeszcze nie jest całkowicie wykończony, skoro się jednak kryzys gospodarczy poprawi także i nowy gmach doprowadzi się do tego stanu, jaki był projektowany. Po przemówieniu naczelnika Urzędu Okręgowego p. Zemboka, który przemawiał w imieniu gmin Szarlej i W. Piekary przystąpiono do uroczystego aktu poświęcenia. Następnie dokonał p. min. oględzin gmachu, poczem przeszedł przed frontem Stowarzyszeń, przy której to sposobności z p. Knopem prowadził dłuższą pogawędkę.

Na tem została uroczystość poświęcenia nowego dworca w Szarleju-Piekarach zakończona, poczem p. minister udał się w dalszą podróż do Katowic.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządza dnia 27 bm. o godz. 17-tej w sali p. Kubańskiego wielki koncert gwiazdkowy. Program jest nadzwyczaj obfity i poleca się, aby społeczeństwo w koncercie tym wzięło jaknajliczniejszy udział.

Komitet miejscowego związku kupców i przemysłowców
wydał bony równowartości jednego złotego dla bezrobotnych ojców obarczonych liczną rodziną. Bony noszą pieczątkę związku.

Listy poborowe rocznika 1911 wyłożone są do wglądu w czasie od 1 ido 15 stycznia 1932r. w urzędzie gmnnym pokój nr. 10. O niewłaściwych spostrzeżeniach w spisie należy donieść p. naczelnikowi gminy.

Niewłaściwa reklama.
Przed kinem Apollo w Szarleju zauważyć należy wielkie tablice. Z napisu reklamowego na tychże wynika iż wyświetlany będzie film dźwiękowy „Maski“. Oczywiście reklama jaka taka nie jest zła. niestety stwierdzić musimy, że wprowadza ona w błąd albowiem do filmów dźwiękowych brakuje jeszcze bardzo dużo.

Odp. redaktor na Szarlej i Wielkie Piekary Henryk Górecki w Szarleju

POD CHOINKĘ OBUWIE Bata


9.90

Fason 2862-01
Ciepłe całogumowe śniegowce dziecięce obramowane aksamitem


7.90

Fason 3661-00
Sznurowane buciki z boksu cielęcego. Odpowiednie dla dzieci od 2-5 lat.


19.90

Fason 9875-01
Elegancki czarny pantofelek lakowy na wysokim obcasie.

Magistrat miasta Tarnowskich Gór ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie robót malarskich przy budowie 30 klasowej szkoły powszechnej w Tarnowskich Górach.

Termin otwarcia ofert 7 stycznia 1932 r. o godzinie 12-tej w południe.

Bliższe szczegóły wywieszono na tablicach ogłoszeń w tut. ratuszu.

Tarn Góry, dnia 18 grudnia 1931 r.

(—) Michatz,
burmistrz.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17
Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:
Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. „Wywabi“ czyści wszelkie plamy

---

Praktyczne

Podarunki Gwiazdkowe!

Pierwszorz. maszyny do szycia, rowery, gramafony, instrumenty muzyczne narty, łyżwy, saneczki wózki dla lalek

po bajecznie niskich cenach.

WIELKI WYBÓR! NISKIE CENY!

Wiktor Deutsch,

TARNOWSKIE GÓRY,
Piastowska 4 Telefon 1194.

K. Kaczmarczyk, Tarn. Góry

Krakowska 5, parter i I. p. - telefon nr. 1155.

poleca

na sezon zimowy i gwiazdkowy tow. bławatne

konfekcję damską i męską

firany, chodniki, derki, obrusy, dywany

wszelkie artykuły damskie i męskie

po bardzo nawet do 50% zniżonych cenach.

Cennik dorywczy:

płótno	od	zł.	0,75	za 1	mtr
ręczniki	od	„	0,55	„ 1	„
surówka	od	„	0,70	„ 1	„
welury na bluzki i suknie	od	„	0,90	„ 1	„
satyny	od	„	0,75	„ 1	„
popeliny	od	„	1,80	„ 1	„

Najkorzystniejsze źródło zakupu. — Przekonajcie się o tem i odwiedzajcie nasze magazyny bez zobowiązania kupna.

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia proszę uprzejmie wszelkie zamówienia przedwcześnie uskuteczniać, przyczem polecam tyskie piwa jak:

Tyskie pilzneńskie (jasne),
Tyskie (Bock),
Tyskie Porter,
Tyskie Piwa słodowe w butelkach i beczkach

Rybie piwo w znanej dobrej jakości

FELIKS PIKULIK,
Hurt. Składnica Piwa Tyskiego.

Ogłoszenia przynoszą wielką korzyść!

Składajcie swoje oszczędności

W ODDZIALE MIEJSKIM

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski **całym swoim majątkiem** nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Najtańszym i najdogodniejszym źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**
w TARNOWSKICH GÓRACH, — NOWY RYNEK NR. 7.

Liny i karpie

stale i tanio do nabycia.
Przyjmuję zamówienia gwiazdkowe.

Thomalla,
Tarnowskie Góry, Nowy Rynek.

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.
ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł.
od godz. 19,30 do 1,30.

W każdą sobotę i niedzielę DANCING.

Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.
Codziennie punktualnie o godzinie 8,30

CENY ZNIŻONE. *W. Szczupakowski.*

Uwaga! Tanio!

Z powodu likwidacji mojego przedsiębiorstwa sprzedaję po znacznie zniżonych cenach i na dogodnych warunkach **MEBLE** wszelkiego rodzaju jak urządzenia kuchenne, sypialki, pokoje męskie, pojedyńcze przedmioty jak lustra, kanapy itp.

Skład jest również do wynajęcia.

Maks Angress,
Tarnowskie Góry, ul. Sobieskiego 13.

Moja wysprzed. gwiazdkowa już się rozpoczęła.

Wszelkie tow. obniżone o 50% to znaczy że są dostosowane do obecnych ciężkich czasów. Proszę dlatego nietylko patrzeć się na niskie ceny — lecz również na jakość towaru. Proszę zobaczyć moje okna wystawowe.

W. BOLIK,
Skład tekstylny i konfekcji damskiej
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 19.

FUTRA

damskie i męskie

oraz wszelkie reparacje

po cenach na gwiazdkę specjalnie zniżonych wykonuje

Pracownia Futer S. BLUM,
Tarn. Góry, Krakowska, wejście z ul. Staropocztowej

Przyjmuje się skórki do garbowania.

Hotel pod Lipami

Telef 1124 — Tarnowskie Góry — Tel. 1124
Właściciel JULJUSZ KAPUŚCIOK.

Dobrze pielęgnowane piwa tyskie.
OBIADY i KOLACJE.
Bufet zaopatrzony w zimne i gorące zakąski.

PRZYSTANEK AUTOBUSÓW.
w kierunku Katowic, Woźnik i Bytomia.

Redaktor odpow. Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY, Rynek 13, Telefon 1034.